

ROBERT WALENCIAK:
LEWICA – LIDERZY ZAWIEDLI

MARCIN GIEŁZAK: SYMETRYŚCI
URATOWALI OPOZYCJĘ

JAK WALCZONO
O GŁOSY POLONII

JAN HOLOUBEK
NOWY TYP REŻYSERA

Tracą władzę, ale...



ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299

ISSN 1509 3115



9 771509 311300

43 >

TEATR CAPITOL

SCENOGRAFIA
JOANNA PIELAT
KOSTYMY
TOMASZ JACYKÓW
OPRACOWANIE MUZYCZNE
AGNIESZKA PUTKIEWICZ

NOWOŚĆ



KOMEDIA ODLOTOWA, CZYLI LUMBAGO

REŻYSERIA
OLAF LUBASZENKO
AUTOR
JOHN GRAHAM
WYKŁAD
ELŻBIETA WÓZNAK

• KUP BILET  • www.teatrcapitol.pl

STANISŁAW BANASIUK OLGA BORYS PIOTR BOROWSKI DAGMARA BRYZEK ARTUR CHAMSKI KATARZYNA GLINKA FILIP JAŚLAR ROBERT JANOŃSKI ALEKSANDRA LINDA
KATARZYNA MACIĄG WOJCIECH MAJCHRZAK MACIEJ MIECZNIKOWSKI ROBERT MOTYKA JACEK STEFANIK RAFAŁ SZALAJKO HONORATA WITAŃSKA



Wyborcy pokazali klasę, czas na rewanż

Największym wygranym tych wyborów jest suweren. I, co najważniejsze, w większości jest to suweren, który wie, jaką ma moc. Miliony obywateli głosujących za odeśnięciem Kaczyńskiego i zbudowanego przez niego partyjnego potworka do tak ulubionego przez prawicę skansenu nie odpuszczą po wyborach. Rekordowa frekwencja to zasługa przede wszystkim kobiet i młodych. Szerzej niż kiedykolwiek do urn ruszyli ludzie zbrzydzeni patologiami władzy PiS. Bez nich i bez tego pospolitego ruszenia nie byłoby sporej przewagi opozycji. Nie byłoby też tego wyniku, gdyby zabrakło wieloletniej, aktywnej i upartej działalności tysięcy ludzi zaangażowanych w KOD, Strajk Kobiet, obronę sądów i wiele innych akcji. Jakoś cicho o nich po wyborach. Pierś wypinają ci, na których ciężko pracowano. Zdawkowe podziękowania sprawy nie załatwiają.

Zmiana władzy to dopiero początek przemian, za którymi opowiedziały się miliony Polek i Polaków. Wraz z nowymi rządami nadchodzą nowe obyczaje wyborców. Zwykle po wyborach kończyła się aktywność obywateli, którzy wracali do codziennych obowiązków. A rządzenie zostawiali wybranym politykom. Efekt był taki, że w miarę upływu czasu z obietnic przedwyborczych pozostawało mniej i mniej. Wyborcy mogli tylko narzekać i czekać na nowe wybory i nowe rozdanie. Gdyby taka postawa powtórzyła się, koniec byłby żałosny.

Ale to już nie te czasy, że prawdziwi autorzy sukcesu zostawiają bieg wydarzeń politykom. 81 organizacji społecznych zaapelowało do opozycji, przygotowującej się do objęcia władzy, by wykorzystwała ich dorobek, wiedzę i projekty. Próby zlekceważenia tych ruchów spotkają się z należną kontrą.

PiS nie powiedziało jeszcze ostatniego słowa. Taktyka powyborcza Kaczyńskiego jest bardzo czytelna. Widzimy ją w ciągle niepublicznej TVP. Szczucie, napuszczanie i pokazywanie różnic zdań wśród polityków opozycji. No i straszenie, że obietnice nie zostaną dotrzymane, a Polsce grozi straszna katastrofa. Dopiero teraz poznamy, co to jest bogata, wpływowa i totalna opozycja.

Mam nadzieję, że nowe władze będą rozliczane z realizacji obietnic, głównie przez ich wyborców. Że pospolite ruszenie zmiany nie rozwiąże się aż do wyborów prezydenckich. A po drodze są przecież niezwykle ważne wybory samorządowe i do Parlamentu Europejskiego.

Opozycja dostała wiele głosów. Jest to jednak kredyt, a nie darowizna. Mandat poselski czy senatorski trzeba będzie potwierdzać każdego dnia. Bo dziś jest, a nowe wybory, nie wiem nawet kiedy, mogą go zabrać. Nie straszę. To jest po prostu apel. Wyborcy pokazali klasę. Teraz czas na rewanż.



Ukazał się nowy numer
ZDANIA (3/2023)

ZDANIA

9 zł

„Troje na jednego”
z **ADAMEM BODNAREM**
„Cały czas pozostają
wyspy swobody”

W wersji elektronicznej dostępny
na sklep.tygodnikprzeglad.pl

W NUMERZE

WYBORY 2023

- 8 **Stracili władzę, ale...**
Gdzie PiS się okopało
- 10 **Tłuste koty pakują kuwety**
Milionerzy „dobrej zmiany”
- 14 **Lewica po wyborach**
Trzech dziadersów i inne grzechy
- 16 **Symetryzm dał zwycięstwo opozycji**
I wciąż będzie potrzebny
- 20 **Upadek mitu Lidii Staroń**
Wyborcy zdecydowali: Senat nie dla niej
- 21 **Dziękujemy, Polonio**
Głosy z zagranicy ocalone

ZAGRANICA

- 26 **Krok w przepaść**
To najkrwawsze starcia Izraela z Hamasem
- 30 **Fico wraca do władzy**
Po wyborach na Słowacji
- 32 **Bezdzietna Ameryka**
Korespondencja z USA
- 36 **Subkontynent wagi ciężkiej**
Rośnie znaczenie Indii

SYLWETKI

- 39 **Wiedza i pasja**
Jubileusz prof. Stanisława Speczika

HISTORIA

- 40 **Polski Październik 1956**
Wykorzystany splot kryzysów w ZSRR

KULTURA

- 44 **Kreowanie świata jest istotą robienia filmów**
– rozmowa z Janem Holoubkiem
- 47 **Culturalia**
- 66 **Bliskie miejsca**
Obrazy Piotra Fąfrowicza

ZDROWIE

- 48 **Niezaszczepieni Polacy**
Zaczyna się sezon grypowy
- 52 **Oksytocyna**
– rozmowa
z prof. Michałem Lwem-Starowiczem

OBSERWACJE

- 54 **Silna nad Chłopem**
Miejsca, które kradną serce

ZWIERZĘTA

- 58 **Mordercze dzbaneczniki**
Drapieżcy wśród roślin

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 **Jerzy Domański**
Wyborcy pokazali klasę, czas na rewanż
- 19 **Jan Widacki**
Mamy złoty róg!
- 25 **Andrzej Romanowski**
Triumf – i co dalej?
- 29 **Stanisław Filipowicz**
Barbarzyńca – nieodzowna korekta
w dziele stworzenia
- 35 **Roman Kurkiewicz**
Dlaczego (nie) socjalizm?
- 51 **Tomasz Jastrun**
Polska odzyskana
- 57 **Wojciech Kuczok**
Skowronki pochoptności



21
WYBORY 2023

DZIĘKUJEMY, POLONIO
Głosy z zagranicy ocalone



36
ZAGRANICA

SUBKONTYNTENT WAGI CIĘŻKIEJ
Rośnie znaczenie Indii



58
ZWIERZĘTA

MORDERCZE DZBANECZNIKI
Drapieżniki wśród roślin

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. KRZYSZTOF ŻUCZKOWSKI, ANDRZEJ IWANCZUK/REPORTER (2),
WOJCIECH STRÓŻYK/REPORTER, SHUTTERSTOCK (4)





Co po wyborach

Czy Sejm nie powinien rozpocząć przywracania praworządności od popartego najwyższymi autorytetami prawniczymi orzeczenia, które decyzje prezydenta w całym czasie jego urzędowania były zgodne z konstytucją, a które nie? 8 marca 2016 r., po odmowie przyjęcia ślubowania od sędziów Trybunału Konstytucyjnego, pisałem: „Jest i pozostanie trudne do pojęcia, jak wielkie ryzyko dla bezpieczeństwa Polski gotów był podjąć rząd, drżąc ze strachu – przed czym? Przed trzema legalnie wybranymi (od tej decyzji nie ma konstytucyjnie ważnego odwołania) prawnikami o wysokich kwalifikacjach” („Portrety i spotkania”, wyd. 2, s. 409).

Andrzej Lam

Na naszych oczach dokonuje się zmiana pokoleniowa wyborców, za cztery lata odejdzie pokolenie Kaczyńskiego i Tuska. Młode pokolenie nie wyobraża sobie życia poza Unią i najczęściej nie umie rozszyfrować skrótu PZPR. Szkoda, że lewica tak słabo wypadła, ale przynajmniej będą mieli wpływ na rząd.

Aśka Olszówka

Nie będą mieli wpływu, bo wystarczy, że Tusk im podbierze kilku posłów, oferując stanowiska (a takich już teraz można w nowo wybranym klubie wskazać), i może rządzić bez nich.

Piotr Ciszewski

Wyglądało to tak, jakby lewica miała ofertę przede wszystkim dla osób LGBT+. Publikowała wprawdzie jakiś program na swojej stronie, ale czy był on odpowiednio nagłośniony? Nie wystarczy wrzucić jakiś dokument na stronę i macie, ludzie, poczytajcie sobie.

Grzegorz Retka

W TVN 24 Bartłomiej Sienkiewicz pięknie mówił o służbach – że były rozkazy, które musieli wykonywać. A emerytury wykonującym rozkazy to kto zabierał? Nie można ludzi mierzyć różną miarą, bo na końcu zawsze wychodzi krzywdą. Zawinił – karać, a nie stosować odpowiedzialność zbiorową. Generalnie PRZEGLĄD należy czytać, w numerze są zdjęcia pana Kołodki warte oglądania.

Wojciech Janiak

Najlepsze przed wami

Widzę, że pani Olga Żukowicz jest młoda i chyba nie do końca rozumie nas, „starszą młodzież”. Ja zapamiętałam radę psychologa, którego spotkaliśmy na wykładach uniwersytetu trzeciego wieku. Wtedy oboje z mężem mieliśmy po 63 lata i z powodu choroby męża nie mogliśmy uprawiać seksu. Przysnaję, było mi z tym źle. Mąż też smutny, albowiem ta strona życia zawsze była satysfakcjonująca dla nas obojga. Mądry psycholog powiedział, że jeśli nie możemy już się kochać, to są jeszcze przyjaźń i dobre wspomnienia. Dać sobie czas na pójście na spacer, na te dobre wspomnienia przy lampce wina. Wówczas oboje z mężem zrozumieliśmy, co jest naprawdę dla nas ważne. Po czasie sytuacja bardzo się poprawiła, a wpływ na to miała również rada naszych dorosłych córek, abyśmy od czasu do czasu gdzieś oboje razem wyjechali. I to się sprawdza, ostatnio byliśmy w Jastrzębiej Górze. Mamy teraz po 72 lata i razem jesteśmy już 48 lat. Myślę, że wiele par, może niekoniecznie małżeństw, jest w podobnej sytuacji. Bieżący numer PRZEGLĄDU

Teresa

PSYCHOLOGIA
Najlepsze przed wami
 Dajmy sobie szansę, by ostatnie 20 czy 30 lat naszego życia było pełne satysfakcji seksualnej

Beata Michał Fabryś



Przeważnie powodem do satysfakcji w życiu jest praca, która daje poczucie sensu i spełnienia. W tym kontekście warto spojrzeć na seks jako na formę wyrażenia siebie i bliskości. Seksualność jest częścią naszego życia i nie należy się wstydzić. Ważne jest, aby znaleźć partnera, z którym można się otworzyć i być sobą. Seksualność jest również ważnym elementem w budowaniu relacji i miłości. Warto pamiętać, że seks to nie tylko przyjemność, ale także sposób na wyrażenie siebie i bliskości. Ważne jest, aby znaleźć partnera, z którym można się otworzyć i być sobą. Seksualność jest również ważnym elementem w budowaniu relacji i miłości. Warto pamiętać, że seks to nie tylko przyjemność, ale także sposób na wyrażenie siebie i bliskości.

ZDJĘCIE TYGODNIA



Członkowie obrony cywilnej wynoszą młodego Palestyńczyka z budynku zbombardowanego przez Izraelczyków. Gaza, 19 października 2023 r.

I po wyborach.
Frekwencja – 74,38%.
 PiS – 194 mandaty (7 640 854 głosy),
 KO – 157 (6 629 402),
 Trzecia Droga – 65 (3 110 670),
 Nowa Lewica – 26 (1 859 018) i Konfederacja – 18 (1 547 364).

Prezydent **Andrzej Duda** powołał **72 nowych sędziów** rekomendowanych przez upolitycznioną Krajową Radę Sądownictwa. Grupa tzw. neosędziów to już ponad 2 tys. osób.

17 października 1973 r. Polska zremisowała w Londynie z Anglią 1:1 i po raz pierwszy awansowała do finałów mistrzostw świata.

Do dziś nie ma reprezentacji, która powtórzyłaby sukcesy ekipy Kazimierza Górskiego. Dla polityków PiS, którzy obleźli sport, liczy się tylko tu i teraz. Pora na stałe Muzeum Piłki według standardów czotowych federacji europejskich. Od lat chodzi za tym red. Stefan Szczepek. Ale sam tego nie udźwignie. Pora, by ekipy Górskiego, Piechniczka i Nawalki zostawiły po sobie także coś materialnego.

0 10,3% wzrosły we wrześniu w sklepach ceny żywności, licząc rok do roku (UCE Research i Uniwersytet WSB Merito).

Przychody Lasów Państwowych w 2022 r. wyniosły 15,2 mld zł. Prawie 90% stanowiły przychody ze sprzedaży drewna. W latach 2018-2022 wg Lasów Państwowych pozyskiwano 49,1 mln m sześć. drewna rocznie. Ale wg Pracowni na rzecz Wszystkich Istot było to 52,07 mln rocznie. Różnica w ciągu pięciu lat wyniosła

14,8 mln m sześć. drewna. O wartości 2,65 mld zł. Sprawa dla prokuratury, ale nie obecnej, bo ma związane ręce.

Z 6737 w 2002 r. **do 1191** w 2022 r. **spadła liczba kleryków** w Polsce.

Marek Wierzba, dyrektor Podhalańskiego Szpitala Specjalistycznego w Nowym Targu, w którym w wyniku błędów lekarskich zmarła ciężarna Dorota, **dostał** od zarządu powiatu, gdzie starostą jest Krzysztof Faber, **48 969 zł premii**. Za „kreowanie pozytywnego wizerunku placówki”.

Ponad 590 tys. osób otrzymało w 2022 r. renty z tytułu niezdolności do pracy. W tym roku było 140,7 tys. rent wypadkowych.

Od 20 października straż miejska i gminna może karać mandatami rowerzystów oraz osoby prowadzące riksze i zaprzęgi konne. Nowe przepisy zabraniają poruszania się po drogach publicznych dzieciom do lat 10 bez opieki dorosłych, a starszym bez karty rowerowej.

Z 8,4 mld ton artykułów z plastiku, wytworzonych na świecie po 1950 r., udało się przetworzyć tylko 7%. Na oceanach jest już sześć wielkich plam odpadów, największa ma rozmiar trzech Francji.

Najmniejszych miastami w Polsce są: Opatowiec (Świętokrzyskie) – 317 mieszkańców, Wiślica (Świętokrzyskie) – 468, Koszyce (Małopolskie) – 769, Dubiecko (Podkarpackie) – 815 i Książ Wielki (Małopolskie) – 817 (dane za tygodnikiem „Angora”).

PRZEBŁYSKI

Chude lata przed IPN

Jaki jest Instytut Pamięci Narodowej, każdy widzi. Nie ma tak czarnej farby, by to dobrze pokazać. Podobnie jak brakuje wystarczająco krytycznych słów, by opisać działania prezesa Karola Nawrockiego.

IPN pod jego rządami to skupisko ludzi tworzących kolejne klocki do budowy załganej, skrajnie ideologicznej i prawicowej wizji historii Polski. IPN w Polsce to instytucja kompletnie niewiarygodna. Zadowoleni z niej są głównie ci, którzy osobiście korzystają z miliardów złotych, jakie IPN dostaje z naszych podatków. A najbardziej zadowolony jest sam prezes Nawrocki. Za przykład niech posłuży to, co napisał w liście do Nancy Faeser, minister spraw wewnętrznych Niemiec: „Oferuję pani pomoc w przeprowadzeniu działań edukacyjnych skierowanych do obywateli RFN”. „Gotów jestem wysłać do Niemiec grupę edukatorów oraz historyków z IPN”. Eksport tych ludzi do Niemiec, a nawet do Gabonu, popieramy. Przed IPN chude lata. Zobaczymy, jak wyżyją z 70% budżetu. A reszta pójdzie wreszcie na polską matematykę, gdzie mamy światowe sukcesy. Spełni się marzenie prof. Pronia z tekstu w poprzednim numerze.



Wizjonerzy

Każdej redakcji zdarzają się wpadki. Ale to, co widzimy na okładce „Do Rzeczy” z datą 9-15 października, to prawdziwy hicior.

Redaktorzy Semka i Ziemkiewicz piszą o oczekiwanej trzeciej kadencji PiS i planach po zwycięstwie. Redaktor Semka jest ostrożniejszy i bliższy realiów. Zastrzega się, że jeśli PiS rozpocznie ewentualnie trzecią kadencję, to... Ziemkiewicz z kolei przyszłość widzi tylko z PiS. Ma nadzieję, że w trzeciej kadencji rząd Zjednoczonej Prawicy zrobi jeszcze dużo więcej.

Może by i zrobił, ale Ziemkiewicz nie kandydował. A jeśli w PiS łuczali jego rad, to musiało się skończyć katastrofą.



Nie obronił

Musimy. Musimy obronić naszą ukochaną ojczyznę przed nadchodzącymi barbarzyńcami. Tak do czytelników „Sieci” apelował tuż przed wyborami premier Morawiecki.

Były doradca Tuska straszył swoim dawnym dobrodziejem w sposób, który każe podejrzewać, że pali mu się tam, gdzie plecy tracą swoją szlachetną nazwę.

Morawiecki po raz setny ostrzegał Polaków, że Tusk to BARDZO NIEBEZPIECZNY CZŁOWIEK. Jak wygra, to wróci bieda, zaleje nas migracja, wyprzedzą majątek narodowy.

Po tej lekturze długo nie mogliśmy usnąć. A jedzenie podzieliliśmy na trzy kupki, by jakoś przeżyć czas biedy. Jak my, nieszczęśni, będziemy żyć bez Morawieckiego?





PYTANIE TYGODNIA

Czy PiS grozi rozpad?

PROF. LECH SZCZEGÓŁA,
socjolog, UZ

Życie wewnętrzne tego typu partii jak PiS, stanowiących niemal osobistą własność lidera, zawsze pozostaje tajemnicą. Otoczony przez dworaków starzec, niczym w słynnej książce Kapuścińskiego, tylko do pewnego czasu kontroluje swój świat. Wciąż na tyle, aby żaden delfin nie wypracował autorytetu porównywalnego z jego własnym. W sytuacji, gdy korpus oficerski formacji jest mierny i skłócony, wszyscy będą trwać razem. Przynajmniej do czasu kolejnych wyborów, być może przyspieszonych, o czym najbardziej marzą już teraz ziobrzyści – najbardziej niepewny element układanki pod nazwą Zjednoczona Prawica. Jarosław Kaczyński, który swoimi obsesjami na punkcie Tuska praktycznie utopił kampanię wyborczą PiS, pozostaje niezbędnym spinaczem. Aspirujący do pozycji lidera „czegoś własnego” przez lata powtarzali jedynie słowa prezesa i wiernie służyli. Nic nie zrozumieli, niczego się nie nauczyli.

PROF. ROBERT ALBERSKI,
politolog, UW

To zależy, czy mamy na myśli PiS jako partię, czy mówimy o Zjednoczonej Prawicy. PiS jako partia nie ma dziś żadnego interesu w tym, żeby się dzielić. Wynika to z faktu, że prawdopodobnie będzie opozycją. Bardzo mocną. Można powiedzieć, że dopiero PiS pokaże, co to znaczy totalna opozycja. Warto pamiętać, że PiS nadal ma prezydenta i Trybunał Konstytucyjny. Ten partyjny

monolit może dziś się opłacać nawet bardziej, niż kiedy PiS był u władzy. Jest jednak drugi problem. Na listach PiS mieliśmy m.in. polityków Suwerennej Polski, którzy wypadli o tyle dobrze, że nie stracili mandatów. Pojawia się więc pytanie, czy nie nastąpi pęknięcie w Zjednoczonej Prawicy. Pozostając w opozycji, Zbigniew Ziobro może się wybić na niepodległość, budując wizerunek własnego, niezależnego ugrupowania. Natomiast o samo PiS byłym spokojny.

DR WOJCIECH PESZYŃSKI,
politolog, UMK

PiS może być bardzo mocną opozycją. Może też dość szybko wrócić do władzy. Trzeba pamiętać, że przyszłego rządu nie będą tworzyły trzy partie – de facto będzie ich 11. A wszystkie reprezentują ostatecznie bardzo sprzeczne interesy. PiS ma również swojego prezydenta, który raczej nie będzie się dobrze dogadywał z dotychczasową opozycją. Poza tym partia Kaczyńskiego ma m.in. NBP, Trybunał Konstytucyjny czy kilka samorządów. To kapitał, z którym można się odbić. Dziś przejście do opozycji to dla PiS szansa na zrobienie porządków w partii. Wtedy nie będzie miało znaczenia, czy będą mieli ponad 190, czy 170 głosów. To czas, aby pozbyć się niewygodnych dla tego ugrupowania ludzi, takich jak Mejza czy Matecki. Wreszcie trzeba pamiętać, że to nie opozycja wygrała wybory, tylko PiS je przegrało. Przegrało, idąc za głosem episkopatu i mówiąc językiem hejtu.